

II kwartał 2011r.



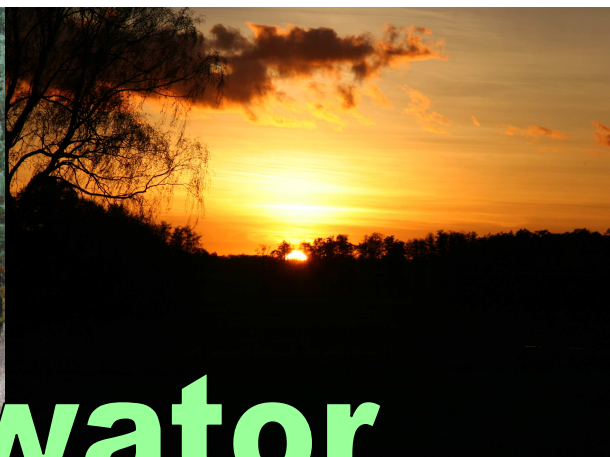
KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku

Obserwator Gospodarczy Podlasia



**Podlaskie Obserwatorium
Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych**

Szanowni Państwo,

Przekazujemy następny numer Obserwatora Gospodarczego Podlasia, w którym prezentujemy jak zwykle wskaźniki charakteryzujące województwo podlaskie w trzech obszarach: rynku producenta, rynku konsumenta i rynku pracy. Zgodnie z ideą tego opracowania nie poprzestajemy na pokazaniu dynamiki zmian zachodzących w ich wartościach. Komentarz ekspercki służy rzeczowemu wyjaśnieniu, pokazaniu występujących między nimi zależności oraz omówieniu przyczyn występowania określonych zjawisk i trendów. Jak zwykle, tak i w tym numerze nie zabrakło oceny przeszłości, jak i próby przewidywania tego co przed nami.

Wyrażam przekonanie, że lektura opracowania dostarczy Państwu treści pozwalających lepiej zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość. Gorąco zachęcam do lektury.

*Janina Mironowicz
DYREKTOR
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Białymstoku*

Prof. nadzw. dr hab. Bogusław Plawgo

Wstęp

I kwartał 2011 roku ujawnił nowe interesujące, i w części pozytywne zmiany w gospodarce regionu. Warto tu wskazać na stosunkowo wysoką dynamikę produkcji sprzedanej przemysłu, która przekroczyła wyniki krajowe, czy kontynuację pozytywnych tendencji w budownictwie z istotnym wzrostem nie tylko aktualnej sprzedaży, ale także liczby wydanych pozwoleń na budowę mieszkań. Pozytywne zmiany nastąpiły w zakresie sytuacji finansowej przedsiębiorstw. Podlaskie firmy nadal odbiegają poziomem rentowności od przeciętnych wartości dla kraju, ale ich pozycja finansowa wydaje się stabilna, a nawet nieznacznie się poprawia. Gospodarka wydaje się zatem generalnie umacniać. Te pozytywne zmiany nie przekładają się jednak na wyraźną poprawę sytuacji na rynku pracy. Interesujące, że przynajmniej w części jest to związane z redukcją zatrudnienia w sektorze publicznym, która niestety może być kontynuowana. Zła sytuacja na rynku pracy przełożyła się na gwałtowny spadek sprzedaży detalicznej. Co ciekawe, w tym samym czasie sprzedaż dóbr trwałego użytku wzrosła, co może świadczyć o postępującym dochodowym rozwarstwieniu mieszkańców regionu.

Niniejszy komentarz do „Indykatorów Podlaskiej Gospodarki” pozostaje w układzie trzech rynków: producenta, konsumenta i rynku pracy.

Rynek producenta

Podmioty gospodarki narodowej

II kwartał bieżącego roku zamknął się spadkiem liczby podmiotów gospodarczych (o 1184) w stosunku do stanu z końca I kwartału br. (z 92179 do 90995 na koniec II kwartału 2011 r.). Zadecydowały o tym przede wszystkim złe wyniki z kwietnia, kiedy to nastąpił stosunkowo duży spadek ilości podmiotów (o 1724) w porównaniu z marcem br. W kolejnych miesiącach, tj. maju i czerwcu odnotowano niewielkie wzrosty liczby zarejestrowanych podmiotów, odpowiednio: o 139 i 401. W skali kraju obserwowana jest podobna tendencja - koniec II kwartału zamknął się spadkiem o 1,2% liczby podmiotów

w porównaniu z końcem I kwartału br., a jednocześnie wzrostem do analogicznego okresu roku ubiegłego o 0,9%. Tymczasem wzrost liczby podmiotów gospodarczych w województwie podlaskim w relacji czerwiec 2011 - czerwiec 2010 wyniósł nieco więcej, bo 1.4%

Zatem, pomimo niekorzystnych wyników II kwartału w porównaniu z I kwartałem, pewnym optymizmem napawa tendencja wzrostowa ilości podmiotów gospodarczych zanotowana w skali roku. Z oceną, czy okaże się to tendencja trwałą, należy poczekać do czasu opublikowania danych za III kwartał. Warto jednak przypomnieć, iż pod względem liczby podmiotów gospodarczych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, z wynikiem 77, region nadal plasuje się znacznie poniżej średniej krajowej wynoszącej 101 podmiotów na 1000 mieszkańców.

Produkcja sprzedana przemysłu

Produkcja sprzedana przemysłu w czerwcu br. osiągnęła wartość 1528,0 mln zł (w cenach bieżących). Jej poziom (w cenach stałych) był o 4,2% wyższy niż w maju br., i o 6,3% wyższy niż przed rokiem. Zatem zgodnie z sugestią zaprezentowaną w poprzednim Obserwatorze, w II kwartale br. mieliśmy do czynienia z trendem wzrostowym wartości wskaźnika. W skali kraju nastąpił wzrost o 1,1% w stosunku do poprzedniego miesiąca i o 2,0% w porównaniu z czerwcem 2010 r. II kwartał br. Wyniki wojewódzkie wniosły więc pewien optymizm, gdyż na tle wyników ogólnopolskich wysokość wskaźnika dla województwa podlaskiego prezentuje się korzystnie. Wyższa dynamika produkcji sprzedanej przemysłu w województwie niż średnio w kraju nie jest zjawiskiem częstym, tym bardziej cieszy. Jest to jednak zbyt krótki okres, by mówić o trwałej tendencji. Czy odnotowana zmiana sygnalizuje bardziej długofalowy trend, będzie można zawyrokować na podstawie danych z kolejnego kwartału. Tymczasem w oparciu o wcześniejsze trendy w kolejnych miesiącach należy raczej spodziewać się stabilizacji, bądź niewielkich zmian indeksu (zgodnie z cyklem rocznym wynikającym z trendu długoterminowego obserwowanego na przestrzeni ostatnich kilku lat - w 2010 r. była to lekka tendencja spadkowa).

Zmiany produkcji sprzedanej w województwie prezentują się pozytywnie także z perspektywy całego pierwszego półrocza, przewyższając wskaźnik osiągnięty w analogicznym okresie roku ubiegłego. W okresie styczeń-czerwiec br. przychody

ze sprzedaży wyrobów i usług w przedsiębiorstwach przemysłowych zamknęły się kwotą 8545,9 mln zł (w cenach bieżących) i zwiększyły się o 4,7% (w cenach stałych) w stosunku do uzyskanych w I półroczu 2010 r. Wzrost przychodów był wynikiem wzrostu produkcji sprzedanej w górnictwie i wydobywaniu (o 42,6%), przetwórstwie przemysłowym (o 8,5%) oraz dostawie wody; gospodarowaniu ściekami i odpadami; rekultywacji (o 10,6%). Spadek produkcji sprzedanej odnotowano tradycyjnie już w sekcji wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 51,0%).

W I półroczu 2011 r. w przetwórstwie przemysłowym wyższe niż przed rokiem przychody ze sprzedaży wyrobów i usług (w cenach stałych) osiągnięto między innymi w dziale produkcji wyrobów pozostałych (wzrost o 55,6%), produkcji wyrobów z pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych (o 49,6%), naprawy i instalacji maszyn i urządzeń (o 46,1%), produkcji pojazdów samochodowych, przyczep i naczep (o 45,6%), produkcji pozostałego sprzętu transportowego (o 34,4%), produkcji maszyn i urządzeń (o 26,2%), produkcji mebli (o 29,3%), produkcji wyrobów tekstylnych (o 19,6%), produkcji odzieży (o 17,3%).

Poziomu sprzedaży z I półrocza 2010 r. nie uzyskano między innymi w produkcji komputerów, wyrobów elektronicznych i optycznych (43,2% wartości produkcji z I półrocza 2010 r.), poligrafii i reprodukcji zapisanych nośników informatycznych (40,6%), produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych (18,4%), wyrobów z metalu (13,7%).

Kontynuowany jest wzrost produkcji wyrobów z działu produkcja pojazdów samochodowych, przyczep i naczep. Niestety, martwi spadek (obserwowany już od początku roku) w dziale: produkcja wyrobów z metalu. Stawia to pod znakiem zapytania możliwość tej branży (stosunkowo silnie zakorzenionej w regionie) do wytworzenia impulsu wzrostowego nowoczesnej produkcji przemysłowej. Cieszy natomiast wzrost produkcji odnotowany w branży tekstylnej, produkcji mebli i odzieży, a także produkcji maszyn i urządzeń, czyli branży o dużym potencjale wzrostowym.

W I półroczu br. wśród wyrobów przemysłowych, w dalszym ciągu największe wzrosty notowano (w porównaniu z analogicznym okresem roku 2010) w przypadku produkcji produktów nisko przetworzonych, mało innowacyjnych, między innymi w produkcji:

- produktów uboju bydła i cieląt - o 20,9%,

- ✦ masła - o 9,8%,
- ✦ mięsa z drobiu przetworzonego lub zakonserwowanego, pozostałego – o 4,0%,
- ✦ sera świeżego niedojrzewającego i twarogu o 12,8%,

Na tym tle cieszy utrzymanie się w strefie wzrostów produkcji maszyn dla rolnictwa i leśnictwa do uprawy gleby – wzrost o 60,2%, czyli branży wymagającej wykorzystania stosunkowo nowoczesnych technologii.

Produkcja budowlano-montażowa

W czerwcu bieżącego roku przedsiębiorstwa budowlane uzyskały przychody ze sprzedaży wyrobów i usług (w cenach bieżących) w wysokości 407,5 mln zł. Oznacza to wzrost o 10,0% w porównaniu z majem br. i o 9,7% w odniesieniu do poziomu zanotowanego w czerwcu 2010 r. Tym razem w odróżnieniu od wyników pierwszego kwartału pozytywnym wynikiem przedsiębiorstw budowlanych odpowiadały zmiany produkcji budowlano-montażowej. Jej wartość zrealizowana w czerwcu osiągnęła poziom 209,9 mln zł i była wyższa niż w poprzednim miesiącu o 7,2% i o 4,7% wyższa niż w czerwcu ubiegłego roku. Szkoda, że ten wzrost odbiegał znacznie od wskaźników ogólnopolskich (w skali kraju wzrosty wyniosły odpowiednio 17,6% oraz 17,0%). Niewątpliwie na pozytywne zmiany w zakresie produkcji budowlanej pod koniec II kwartału wpłynęło zjawisko sezonowości. Jednakże obserwując wyniki całego pierwszego półrocza, można odnotować, iż przychody ze sprzedaży w budownictwie wyniosły 1714,2 mln zł i zwiększyły się aż o 24,6% w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Produkcja budowlano-montażowa, stanowiąca w omawianym okresie 54% przychodów przedsiębiorstw budowlanych, ukształtowała się na poziomie 926,5 mln zł, czyli wzrosła o 27,5% w stosunku do zanotowanej w okresie styczeń-czerwiec ubiegłego roku. Dane te świadczą o pozytywnych tendencjach w budownictwie. Nadal jednak najbardziej dynamiczną częścią rynku budowlanego wydają się być prace inwestycyjne związane z budową infrastruktury dofinansowywanej z funduszy strukturalnych. W okresie styczeń-czerwiec br. wartość robót o charakterze inwestycyjnym, stanowiących 60,0% produkcji budowlano-montażowej wzrosła aż o 34,8% w stosunku do uzyskanej w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Wśród przedsiębiorstw budowlano-montażowych wiodącą pozycję nadal posiadały jednostki zajmujące się budową budynków. Udział tych przedsiębiorstw w sprzedaży produkcji budowlano-montażowej w I półroczu wyniósł 61,3%, a wartość sprzedanej przez nie produkcji była o 66,7% wyższa niż w analogicznym okresie 2010 r.

Dodatnim wskaźnikiem w omawianym okresie br. mogą wykazać się też przedsiębiorstwa w grupie: budowa obiektów inżynierii lądowej (wzrost o 23,2%). Ujemny wskaźnik (zanotowany też w I kwartale br.) osiągnęła grupa: roboty budowlane specjalistyczne. Spadek wyniósł w tym przypadku 34,3%.

W I półroczu bieżącego roku w województwie podlaskim oddano do użytkowania 1611 mieszkań, czyli o 15,1% mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego (w skali kraju odnotowano spadek o 13,1%). Jednocześnie wydano pozwolenia na budowę 2102 mieszkań (co oznacza wzrost o 25,9% w porównaniu z analogicznym okresem 2010 r.). Wzrost liczby wydanych pozwoleń na budowę w powiązaniu z kontynuacją wydatkowania środków publicznych na inwestycje infrastrukturalne zapowiada kontynuację pozytywnego trendu wzrostu produkcji budowlano-montażowej.

Sprzedaż detaliczna towarów

Sprzedaż detaliczna (w cenach bieżących) jednostek handlowych i niehandlowych w czerwcu br. wyniosła 600,0 mln zł, a jej poziom był niższy od zanotowanego w poprzednim miesiącu oraz rok wcześniej, odpowiednio o 1,4% i 3,9%. Spadek sprzedaży detalicznej szczególnie gwałtownie rysuje się na tle wyników krajowych, gdzie odnotowano wzrosty o 1,4% w czerwcu do maja i o 10,9%w stosunku do czerwca 2010 r. Uwzględniając dodatkowo wpływ inflacji na wartość realnej sprzedaży mamy do czynienia z głębokim spadkiem sprzedaży detalicznej w układzie rocznym. Ten sygnał musi niepokoić, gdyż w kolejnych kwartałach może przełożyć się na spowolnienie gospodarki regionu.

W skali I półrocza br. wysoką dynamikę wzrostu sprzedaży detalicznej można stwierdzić jedynie w przedsiębiorstwach zgrupowanych w kategoriach: „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach” (o 117,5%) „włókno, odzież, obuwie” (o 42,7%), „meble, RTV, AGD” (o 32,1%). W przypadku kategorii „żywność, napoje, wyroby tytoniowe” wzrost o 11,1% jest raczej symboliczny z uwagi na kumulację niekorzystnych procesów: inflacji i podwyżek cen wzmiankowanych wyrobów.

Poziomu sprzedaży detalicznej z I półrocza 2010 r. nie uzyskano w branżach: „pozostała sprzedaż detaliczna w niewyspecjalizowanych sklepach” (spadek o 29,0%) oraz w branży lidera w dziedzinie wzrostów z IV kwartału 2010 r. - „pojazdy samochodowe, motocykle, części” (spadek o 15,1%).

Z perspektywy I półrocza trudno jest przesądzić czy zaobserwowane głębokie zmiany będą kontynuowane. Uwidaczniają się niejednoznaczne sygnały. Z jednej strony widać wyraźnie ogólny spadek sprzedaży detalicznej wskazujący na nie najlepsze nastroje mieszkańców, spowodowane trudną w dalszym ciągu sytuacją na rynku pracy. Z kolei kontynuacja zwiększenia zakupów dóbr trwałego użytku (pierwszy sygnał zaobserwowano w I kwartale br.) może świadczyć o pewnej poprawie nastrojów, przynajmniej części konsumentów. Wyciąganie jednoznacznych wniosków na obecnym etapie jest przedwczesne. Kolejne miesiące powinny pozwolić na określenie tendencji dominującej. Jedną z roboczych hipotez może być stwierdzenie o występowaniu rozwarstwiania się dochodów mieszkańców regionu, co mogłoby wyjaśniać zjawisko spadku łącznej sprzedaży detalicznej w sytuacji wzrostu sprzedaży dóbr trwałego użytku.

Wyniki finansowe przedsiębiorstw

Wskaźnik rentowności obrotu brutto w II kwartale br. osiągnął wartość 3,3%, podczas gdy jeszcze w I kwartale było to 2,8%, zaś w IV kwartale 2010 r. - 3,1%. W skali kraju wskaźnik rentowności wyniósł w II kwartale br. 7,0%, natomiast w I – 5,3%. Dane te potwierdzają istotny dystans do poziomu wyników krajowych. Powrót wartości wskaźnika do poziomu zbliżonego z zanotowanym w III kwartale 2010 r. napawa jednak pewnym optymizmem. Wzrost rentowności może wskazywać na poprawę konkurencyjności firm.

Pozytywnym sygnałem jest fakt, że wskaźnik rentowności we wszystkich sekcjach osiągnął wartości dodatnie (najwyższe w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę – 15,2%). Jedynie w sekcji transport i gospodarka magazynowa wykazał on wartość zerową. To ostatnie i tak świadczy o poprawie sytuacji w działalności transportowej, której negatywne wyniki finansowe odnotowywano w poprzednich Obserwatorach.

Łączny wynik finansowy brutto za II kwartał wyniósł 298,4 mln zł, a zatem był on o 23,5% wyższy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego (w kraju odpowiednio wzrost

o 42,0%) i o 57% powyżej I kwartału 2011 r. (w kraju wzrost o 44,3%). Ogólna sytuacja finansowa przedsiębiorstw nie jest zła. Wskaźniki dla regionu znacznie poprawiły swoją pozycję w stosunku do danych krajowych. Ciągłe jednak wyniki finansowe firm w województwie odbiegają od średnich wyników krajowych. Może to być spowodowane strukturą podlaskich firm. Dominują bowiem firmy małe i średnie osiągające często gorsze wyniki ze względu na silną konkurencję firm dużych o lepszej pozycji rynkowej. Dodatkowo w regionie mamy do czynienia raczej z branżami tradycyjnymi cechującymi się niższą rentownością niż sektory nowoczesne związane z zaawansowanymi technologiami.

Nakłady inwestycyjne

W I kwartale br. nakłady inwestycyjne wyniosły 207,6 mln zł (spadek o 38,7% w stosunku do poprzedniego kwartału oraz wzrost o 33,9% w stosunku do I kwartału 2010 r. Analogicznie, krajowe wskaźniki odnotowały: spadek o 55,0% i wzrost o 2,9%. Zatem wyniki I kwartału okazały się lepsze niż średnio w kraju, co na tle wcześniejszej wielomiesięcznej tendencji do kształtowania się dynamiki inwestycji w województwie znacznie mniej korzystnie niż w kraju może być odbierane jako sygnał pozytywny. W II kwartale br. nakłady inwestycyjne wyniosły 250,8 mln zł (wzrost w stosunku do I kwartału br. o 20,8% i spadek o 1,6% w odniesieniu do II kwartału 2010 r.). Tym niemniej łącznie nakłady inwestycyjne w województwie w I półroczu 2011 r. wyniosły 458,4 mln zł. i były wyższe o 11,8% w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego (w kraju nastąpił wzrost o 9,0%).

Mimo znaczącego wzrostu nakładów inwestycyjnych w regionie, który warto odnotować, to nadal bezwzględny poziom inwestycji jest bardzo niski. Także w odniesieniu do udziału województwa w PKB kraju. Nadal kluczowym zagadnieniem jest w tej sytuacji kwestia przyciągnięcia inwestycji zewnętrznych.

Rynek konsumenta

Ludność

Na koniec I kwartału 2011 r. (dane za II br. nie zostały jeszcze opublikowane przez GUS) liczba ludności województwa podlaskiego wyniosła 1187,5 tys. mieszkańców. W dalszym ciągu następuje zatem pewne zmniejszanie się populacji województwa. Utrzymuje się prognozowane wcześniej tempo tego spadku na poziomie 0,15 % w skali rocznej.

Systematyczny spadek liczby ludności notowany jest od roku 1998, co jest rezultatem obniżania się tempa przyrostu naturalnego, a potęgowane jest przez ujemne saldo migracji. Począwszy od roku 2001, stopa przyrostu naturalnego osiąga stale wartości ujemne.

Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w I kwartale 2011 r. (dane za II kwartał 2011 r. nie zostały jeszcze opublikowane przez GUS) w odniesieniu do I kwartału 2010 r. wzrosły o 3,5%. Wartość wskaźnika osiągnęła poziom identyczny z ogólnopolskim (w kraju odnotowano identyczny wzrost o 3,5%). Nie jest to sygnał optymistyczny, biorąc pod uwagę dużo mniejszy poziom wynagrodzeń na rynku lokalnym. W efekcie powoduje to pogłębienie zmniejszenie siły nabywczej mieszkańców regionu.

Prognozowany w ostatnim Obserwatorze wzrost cen poniżej poziomu krajowego nie potwierdził się, jeśli chodzi o wyniki I kwartału br. Jednak biorąc pod uwagę dłuższy horyzont czasowy założenie to powinno być aktualne i należy przyjąć (w świetle dotychczasowych badań rynku lokalnego), że w regionie wskaźnik cen będzie rósł nieco wolniej niż średnio w kraju. Dodatkowo może na to wskazywać opisywany wyżej gwałtowny spadek sprzedaży detalicznej.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw

W czerwcu br. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw osiągnęło wartość 3027,6 zł, tj. o 6,1% wyższą niż w analogicznym okresie roku poprzedniego (w kraju wzrosło o 15,8%). Łącznie w I półroczu br. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wyniosło 2952,9 zł, co oznacza wzrost o 2,7% do analogicznego okresu roku ubiegłego (wg danych ogólnokrajowych wyniosło ono

odpowiednio 3580,4 i wzrosło o 5,6%). Dynamika średnich wynagrodzeń w regionie jest zatem znacząco niższa niż w kraju.

W kwietniu i maju nastąpił spadek wartości wskaźnika, by następnie w czerwcu wykazać tendencję zwyżkową. Tendencja powtarza się od lat. Potwierdził się trend opisany w Obserwatorze za I kwartał br.: *patrzac w przyszłość można spodziewać się lekkiego spadku przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w najbliższych miesiącach, a w dalszej perspektywie nastąpi zapewne stabilizacja z możliwością niewielkiego „ruchu w górę”*.

W dalszym ciągu poziom wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw znacząco odbiega od średniej krajowej (w kraju przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto za czerwiec wyniosło 3600,5 zł. i było o ok. 16% wyższe niż w woj. podlaskim).

Niższy poziom i niższa dynamika wynagrodzeń w województwie odzwierciedlają trudniejszą sytuację na regionalnym rynku pracy, ale i niższą konkurencyjność podlaskich firm. Łącznie nie stwarza to korzystnych warunków sprzyjających zatrzymaniu w regionie młodej i wykształconej kadry, która w konsekwencji migruje do innych części kraju w poszukiwaniu lepszych warunków ekonomicznych. Z drugiej strony sytuacja ta wpływa na poprawę rentowności lokalnych przedsiębiorstw i potencjalnie mogłaby być jedną z przesłanek do lokowania w województwie inwestycji zewnętrznych.

Rynek pracy

Liczba osób aktywnych zawodowo

Dane dotyczące aktywności zawodowej osób w województwie podlaskim za II kwartał br. nie zostały opublikowane przez GUS w momencie sporządzania opracowania.

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w czerwcu br. ukształtowało się na poziomie 98757 osób, co oznacza wzrosty: o 0,2% w porównaniu z majem br., i o 1,3% w odniesieniu do czerwca 2010 r. (w skali kraju odpowiednio wzrosło o 0,2% i o 3,6%). Sytuację, szczególnie w odniesieniu do danych krajowych należy uznać w tym obszarze za stagnacyjną.

Z opublikowanych danych wynika, że w I półroczu br. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 98259 osób i wzrosło się o 1,6% w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku. W sektorze publicznym ukształtowało się na poziomie 9357 osób, tj. o 5,1% niższym niż w I półroczu 2010 r., natomiast w sektorze prywatnym wyniosło 88,9 tys. osób, co oznacza wzrost o 2,3% w odniesieniu do zanotowanego roku wcześniej. Interesujące, że obserwujemy nietypowy spadek zatrudnienia w sektorze publicznym. Zjawisko to może być związane z trudną sytuacją budżetową sektora finansów publicznych i dążnością do ograniczania wydatków. Biorąc pod uwagę prace nad przyszłorocznym budżetem, można spodziewać się dalszego pogorszenia sytuacji pracodawców publicznych i związanych z tym redukcji zatrudnienia. Zjawisko to, jak pokazują już aktualne dane będzie zapewne wywierało negatywną presję na ogólny poziom zatrudnienia w regionie.

Biorąc pod uwagę poszczególne sekcje działalności gospodarczej, w skali półrocza zatrudnienie zmniejszyło się przede wszystkim w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 49,4%), poligrafii i reprodukcji zapisanych nośników informacji (o 38,0%), produkcji wyrobów tekstylnych (o 16,5%), natomiast wzrosło m.in. w górnictwie i wydobywaniu (o 35,9%) w budownictwie (o 13,6%), dostawie wody; gospodarowaniu ściekami i odpadami; rekultywacji (o 13,5%).

Na sumaryczny, dodatni wynik w przetwórstwie przemysłowym (wzrost o 2,6%) miały wpływ jednostki o znaczącym udziale w zatrudnieniu, które odnotowały największe wzrosty, m.in. w produkcji pojazdów samochodowych, przyczep i naczep (o 47,6%), produkcji mebli (o 21,6%), produkcji maszyn i urządzeń (o 13,4%), produkcji artykułów spożywczych (o 3,2%).

Pozytywny sygnał z I kwartału, kiedy to odnotowano wzrost zatrudnienia w branży tekstylnej, nie został podtrzymany. Należy jednak zauważyć, że pomimo spadku przeciętnego zatrudnienia, na przestrzeni I półrocza produkcja sprzedana wzrosła o 19,6%. Z oceną trendu i formułowaniem wiarygodnych opinii należy jeszcze poczekać, przynajmniej do czasu publikacji wskaźników za III kwartał br.

Stopa bezrobocia

W końcu czerwca br. stopa bezrobocia rejestrowanego ukształtowała się na poziomie 12,6% i spadła w stosunku do zanotowanej w maju br. (o 0,4 pkt proc.), wzrosła jednak w porównaniu z zanotowaną rok wcześniej (o 0,4 pkt proc.). Wskaźnik ogólnokrajowy wyniósł 11,8% i był o 0,4 pkt proc. niższy niż miesiąc wcześniej, ale wzrósł o 0,1 pkt proc. w odniesieniu do czerwca ubiegłego roku. Patrząc na wskaźniki stopy bezrobocia z perspektywy ostatnich 6 miesięcy, można mówić o systematycznym spadku jej wartości od marca do czerwca br., zgodnie zresztą z trendem ogólnopolskim. Nadal jednak utrzymywała się różnica rzędu 0,8 pkt. procentowego między wartością wskaźnika w regionie i wskaźnika krajowego, na niekorzyść danych regionalnych.

Powyższe jest zapewne konsekwencją, jak dotychczas, ograniczania kosztów w przedsiębiorstwach oraz niskiej aktywności inwestycyjnej, a dodatkowo redukcji zatrudnienia w sektorze publicznym.

W końcu czerwca br. liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy województwa podlaskiego wyniosła 61221 osób i była niższa od zanotowanej przed miesiącem (o 1844 osoby, tj. 2,9%), oraz wyższa od zanotowanej przed rokiem (o 2775 osób, tj. o 4,7%). W samym czerwcu br. zarejestrowano 4887 osób bezrobotnych. Było to o 6,1% mniej niż w poprzednim miesiącu, i o 20,5% mniej niż w czerwcu 2010 r. Z ewidencji bezrobotnych wyłączono 6731 osób - o 7,8% mniej niż w maju br. i o 20,5% mniej niż w czerwcu ub. roku.

Przewidywany spadek stopy bezrobocia w II kwartale potwierdził się. Ma to niewątpliwie związek z rozpoczęciem prac sezonowych. Jednak tendencje na rynku pracy są nadal niekorzystne. Biorąc pod uwagę wskaźnik opisujący średnią liczbę bezrobotnych przypadających na 1 ofertę pracy należy stwierdzić, że pod tym względem region nie prezentuje się najlepiej. O ile w marcu br. zbliżył się on do wyniku krajowego, to w kolejnych miesiącach nastąpił silny wzrost (w kraju utrzymywał się on na jednakowym poziomie - 17) do wartości 35 w czerwcu br.

Z uwagi na pogorszenie wskaźników makroekonomicznych należy spodziewać się, że w dłuższej perspektywie sytuacja może ulec pogorszeniu. Analiza danych z kolejnych miesięcy powinna pozwolić na oszacowanie siły tego trendu.